

UCHWAŁA NR 307/18
RADY MIEJSKIEJ W ŚWIECIU
z dnia 1 marca 2018 r.

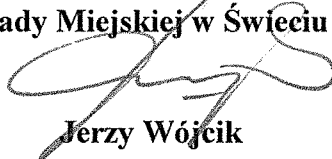
w sprawie wniesienia skargi na Zarządzenie zastępcze nr 30/2018 Wojewody Kujawsko-Pomorskiego z dnia 25 stycznia 2018 r.

Na podstawie art. 98 ust.1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2017 r. poz. 1875 i 2232 oraz Dz.U. z 2018 r. poz. 130) w związku z art. 3 § 2 pkt 7 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2017 r. poz. 1369, 1136, 1370 i 2451), uchwała się, co następuje:

§ 1. Postanawia się wnieść skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy na rozstrzygnięcie zastępcze Zarządzenie zastępcze nr 30/2018 w sprawie nadania nazwy ulicy 10 Lutego w Świeciu nazwy Ulica Sybiraków.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Świecia.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Świeciu

Jerzy Wójcik

Uzasadnienie

Zarządzeniem zastępczym nr 30/2018 z dnia 25 stycznia 2018 r. Wojewoda Kujawsko-Pomorski wobec stwierdzenia niewykonania przez Radę Miejską w Świeciu obowiązku określonego w art. 6 ust.1 ustawy z dnia 1 kwietnia 2016 r o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej (Dz.U z 2016 r., poz. 744), zmienił nazwę ulicy 10 Lutego na nazwę Sybiraków. Ustawę znowelizowano ustawą dnia 14 grudnia 2017 r., wprowadzając nowy przepis oznaczony jako art. 6c, zgodnie z którym skarga do sądu administracyjnego na zarządzenie zastępcze przysługuje gminie Świecie jedynie w przypadku, gdy jest brak możliwości wykonania obowiązku, o którym mowa w art. 3 ust. 1 oraz art. 6 ust. 1 i wynikał z przyczyn niezależnych od tej jednostki albo związku.

Rada Miejska w Świeciu nie wykonała ustawowego obowiązku i nie dokonała w wyznaczonym przez ustawodawcę terminie zmiany nazwy ulicy 10 Lutego jest okolicznością bezsporną. Sporną jest ocena Wojewody, dotycząca nazwy ulicy 10 Lutego kwalifikującą ją jako niezgodną z art. 1 ust.1 ustawy, ponieważ nazwa „10 Lutego” zdaniem IPN, nawiązuje do wkroczenia 10 lutego 1945 r. jednostek Armii Czerwonej do Świecia. Spornym jest również to, że na mocy dodanego art. 6c ustawy z dnia 1 kwietnia 2016 r., została ograniczona ochrona sądowa samodzielności przysługująca jednostce samorządu terytorialnego.

Jak wskazano powyżej sporną kwestią jest, czy nazwa ulicy „10 Lutego” jest elementem propagowania komunizmu.

Powstanie z dniem 27 maja 1990 roku na nowo samorządu terytorialnego było jednym z najważniejszych wydarzeń dla społeczności lokalnych, w tym również dla mieszkańców wspólnoty samorządowej gminy Świecie. Odnowienie samorządu terytorialnego pozwoliło na to, że mieszkańcy bezpośrednio czy też pośrednio poprzez swych przedstawicieli odzyskali prawo do decydowania o swoich sprawach w tym min. nadawania nazw ulic czy placów. Stworzone na podstawie art.18 ust.2 pkt. 13 ustawy o samorządzie gminnym uprawnienie dla Rady Miejskiej w zakresie wyłącznego prawa do nadawania nazw ulic spotkało się z bardzo dużym zainteresowaniem ze strony mieszkańców Gminy, tym bardziej, że wiele nazw ulic i placów kojarzyło się w sposób jednoznaczny z okresem komunizmu co wskazano w piśmie Pana Tadeusza Pogody - Burmistrza Świecia z dnia 25 października 2017 r. (znak OR.I.033.200.2017) skierowanym do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego. Takich skojarzeń nie mieli mieszkańcy Świecia w stosunku do ulicy: 10 Lutego.

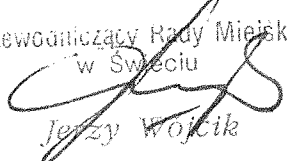
Głosy mieszkańców w prasie lokalnej spisał M. Lorch, (...) że 3 grudnia 1990 r. na sesji Rady Miejskiej w Świeciu radni bez konsultacji z mieszkańcami uchwalili zmianę nazwy ul. 10 Lutego, która obowiązywała od 1945 roku na ul. Konopackich. Również ze wspomnień przywołanego autora nazwa ul. Konopackich, z powodu kojarzenia jej z wydarzeniami z lat 60-tych, nie znalazła jednak uznania wśród mieszkańców. Nie przyjęto również propozycji przemianowania nazwy ulicy na przedwojenną czyli J. Piłsudskiego. Dnia 15 marca 1991 roku radni podjęli więc uchwałę o utrzymaniu nazwy ulicy 10 Lutego, z uzasadnieniem że nazwa przywołuje rocznicę zaślubin Polski z Bałtykiem, wieńczące przejmowanie dla Polski Pomorza przez Front Pomorski pod dowództwem gen. Józefa Hallera, co podniesiono również w piśmie do Pana Wojewody. Uwzględniając dodatkowo informacje z wielojęzycznej encyklopedii internetowej działającej w oparciu o zasadę otwartej treści pod datą 10 lutego wymienia niemalże 30 wydarzeń w Polsce (od 1326 do 2017 roku) oraz prawie 70 na świecie (od 1258 do 2017), które miały miejsce 10 lutego, nie można uznać więc, że nazwa „10 Lutego” powinna podlegać tzw. ustawie dekomunizacyjnej. Wszystkie te okoliczności spowodowały, że Rada Miejska nie podjęła żadnych rozstrzygnięć w związku z wejściem w życie ustawy o zakazie propagowania komunizmu. Ponadto sama data 10 lutego nie jest datą historyczną a datą powtarzającą się cyklicznie co roku, więc nazwa ulicy w tym brzmieniu nie propaguje komunizmu lub innego systemu totalitarnego. Nawiązanie takie byłoby jednoznaczne jedynie wtedy, gdyby ulica nosiła nazwę „10 lutego 1945 roku”.

Zważywszy na to co powyżej należy uznać, że Zarządzenie zastępcze – Wojewody Kujawsko-Pomorskiego jest niezasadne, z racji braku uznania że nazwa ulicy „10 Lutego” bez określenia konkretnego roku, może być uznana za propagowanie komunizmu.

W art. 2. ust 1-3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym określono, że Gmina jest podmiotem posiadającym osobowość prawną, działającą w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność, a samodzielność gminy podlega ochronie sądowej. Norma art. 2 ustawy o samorządzie gminnym znajduje potwierdzenie w normie konstytucyjnej to jest art. 165 ust. 2 Konstytucji RP. Ustawodawca przyznał gminie w realizacji zadań należących do sfery prawa publicznego ochronę sądową samodzielności gminy polegającą na przyznaniu prawa do wniesienia skargi lub wniosku do sądu administracyjnego od różnego rodzaju rozstrzygnięć organów administracji państwowej, w tym zarządzenia zastępczego będącego przedmiotem niniejszej skargi. Ważnym w tym miejscu jest odesłanie do art. 4 ust 2. Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego. Zgodnie z tym przepisem, czy dane rozwiązanie ograniczające sądową ochronę samodzielności gminy w zakresie określonym prawem, może być uznane za uzasadnione, jeżeli można je zweryfikować pod kątem gwarantowanej konstytucyjnie, pewnej

wyodrębnionej i określonej prawem sfery możliwości działania przez zainteresowane jednostki samorządu terytorialnego polegające na podejmowaniu własnych decyzji bez uprzedniej ingerencji jakichkolwiek organów państwowych w każdej sprawie, która nie jest wyłączona z ich kompetencji lub nie wchodzi w zakres kompetencji innych organów władzy. Dokonując oceny sytuacji, czy dane rozwiązanie wprowadzone przez ustawodawcę ogranicza samodzielność samorządu terytorialnego, koniecznym jest zwrócenie uwagi na to, że ona zawsze ma charakter względny, który wyraża się w tym że jednostka samorządu terytorialnego działa w ramach prawa i jest podporządkowana temu prawu. Uwzględniając, charakter samodzielności należy ocenić czy ograniczenie zakresu samodzielności jest uzasadnione przede wszystkim koniecznością ochrony samodzielności innych podmiotów w tym wolności obywateli. Zważywszy na rozwiązanie wynikające z dyspozycji art. 6c niewątpliwie należy uznać, że wprowadzono ograniczenie ochrony sądowej samodzielności i nie jest ono rozwiązaniem służącym koniecznością ochrony samodzielności innych podmiotów w tym wolności obywateli. Przyjęte rozwiązanie jest dowolne i mimo, że jest oparte na przepisie prawa odbierane musi być uznane jako nadmierne ograniczenie samodzielności gminy. Jak stwierdził w wyroku z dnia 4 maja 1998 r. Trybunał Konstytucyjny: „samodzielność polega między innymi na działaniu samorządu w ramach ustaw, co należy rozumieć także i tak, że celem działania ustawodawcy przy uchwalaniu ustaw ograniczających samodzielność samorządu - w tym zwłaszcza gmin jako jednostek podstawowych (art. 165 ust. 1 Konstytucji RP) jest stworzenie ram prawnych, w których ta samodzielność w państwie jednolitym by się realizowała” (zob. wyrok z 4.05.1998 r., K 38/97, OTK ZU 1998, nr 3, poz. 31). Jak wskazano ograniczenie ochrony sądowej samodzielności jednostek samorządu nastąpiło w rezultacie nowelizacji ustawy z dnia z dnia 1 kwietnia 2016 r. Takie rozwiązanie należy uznać jako niezgodne z zasadą przyznanej i prawem chronionej samodzielności z tym na co zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 27 września 1994 r. (wyrok z 27.09.1994 r., W 10/93, OTK 1994, cz. II, poz. 46).

Przyjęte w znowelizowanej ustawie rozwiązanie w art. 6 c skutkuje tym, że skarga do sądu administracyjnego na zarządzenie zastępcze może być wniesiona, jedynie w przypadku, gdy brak jest możliwości wykonania obowiązku, o którym mowa w art. 3 ust. 1 oraz art. 6 ust. 1 i wynikał on z przyczyn niezależnych od tej jednostki albo związku. Uzależnienie możliwości złożenia skargi od wystąpienia tylko tych przyczyn w sposób zasadniczy ogranicza prawo gminy do ochrony samodzielności gmin. Wobec tego, że z takim stanowiskiem nie można się zgodzić koniecznym i właściwym jest złożenie skargi do WSA w Bydgoszczy.

Przewodniczący Rady Miejskiej
w Świeciu

Jerzy Wołcik